

Roman Lusawa
Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie
Wydział Zarządzania w Ciechanowie
Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Warszawie
Oddział Poświętne w Płońsku

Tendencje rozwojowe obserwowane w subregionie ciechanowsko-płockim, a idea rozwoju zrównoważonego¹

Ożywiona dyskusja tocząca się w ostatnich latach wokół pojęcia zrównoważonego rozwoju (Sustainable Development) spowodowała, że termin ten, „uzyskał status sloganu, czyli słowa które się wymawia dość bezmyślnie” [K. S. Howe 2005]. Uznać to należy za okoliczność niefortunną, ponieważ równocześnie stał się on w naszym kraju jedną z zasad konstytucyjnych. Ze względu na to, że zasady konstytucyjne są podstawą do interpretacji całego prawa należy je przypominać przy każdej okazji, by w drodze publicznej dyskusji utrwalać w świadomości społecznej. Ze względu na wieloznaczność pojęcia rozwój zrównoważony ważne jest również by każdorazowo definiować je przed przystąpieniem do omówienia problemu. Pozwala to jednoznacznie sprecyzować intencje autora.

Wielka Encyklopedia Powszechna PWN (1967) podaje dwa znaczenia terminu „rozwój”. Pierwsze z nich, upraszczając, oznacza wszelki proces ukierunkowanych zmian². Drugie określa rozwój jako proces przechodzenia od stanów niższych, prostszych mniej doskonałych do wyższych, bardziej złożonych, pod pewnym względem doskonalszych. Ponieważ użyte w niej słowa: „wyższy”, „doskonalszy” oznaczają coś, co posiada większą wartość, można je sprecyzować w drodze dyskusji nad ekonomiczną koncepcją wartości. Bez względu na to, czy dyskusję tę rozpocząć od utylitarystycznej koncepcji Adama Smitha³, czy wykorzystać powstałą w latach trzydziestych ubiegłego wieku ekonomię energetyczną⁴, to jej wynikiem będzie wniosek, że rozwój musi być rozumiany jako poprawa jakości życia ludzi.

Słownik języka Polskiego (1989) dodaje trzecie znaczenie i nazywa rozwojem również bardziej zaawansowany stan procesu o tej samej nazwie.

To zróżnicowanie definicji powoduje, że jedni autorzy rozwój zrównoważony traktują jako stan, który można osiągnąć, a inni jako proces gwarantujący osiągnięcie w przyszłości celu, jakim jest pokrycie podstawowych potrzeb, podniesienie standardu życia wszystkich ludzi, większa ochrona i lepsze wykorzystanie ekosystemów w celu zagwarantowania bezpiecznej i pomyślnej przyszłości [Agenda 21 - preambuła].

W literaturze przedmiotu istnieje jednak daleko idąca zgodność, że stan zrównoważenia rozwoju osiągnąć można jedynie w wielkoskalowych układach przestrzennych takich jak kraj czy kontynent [Drzazga 2006]. Pozwala to, w przypadku badań obejmujących jednostki administracyjne mniejsze niż kraj⁵, na zawężenie rozważań. Uwypukla jednak problem godzenia rozwoju na szczeblu lokalnym z potrzebą jego zrównoważenia na szczeblach wyższych. O rozwoju na szczeblu lokalnym można mówić wtedy, gdy w wyniku zmian dokonujących się na danym obszarze ulega poprawie byt ludności zamieszkującej go. Konieczność uzyskania równowagi na szczeblu wyższym może jednak wymagać ograniczenia dobrobytu niektórych wspólnot lokalnych⁶. Jest to możliwe, ale jedynie pod warunkiem zrekompensowania, zgodnie z zasadą ekonomicznej efektywności Hiksa-Kaldora, poniesionych przez nie strat. Postulat taki zawiera również Agenda 21 w artykule 3.2.

Niemożliwość osiągnięcia stanu zrównoważonego rozwoju na szczeblu lokalnym zmusza do zajęcia się zagadnieniem zrównoważonego rozwoju jako procesu. Ciekawą definicję omawianego terminu zawiera

¹ Tekst artykułu opublikowano w Roczniku Naukowym Wydziału Zarządzania WSM w Ciechanowie T. III, Zeszyt 3-4

² Przy tej definicji za rozwój należy uznać także proces rozpadu.

³ Adam Smith uważał, że celem wszelkiej działalności jest osiągnięcie jak największego szczęścia przez jak największą liczbę ludzi.

⁴ Wynikiem badań nad energetyką reakcji chemicznych, w tym podczas rozszczepiania jądra atomowego była teza, że materia jest szczególną formą istnienia energii. Na tej tezie niemiecki fizyko-chemik Wilhelm Ostwald (laureat Nagrody Nobla z roku 1911) zbudował teorię filozoficzną traktującą świat jako twór energetyczny. Do polskiej literatury Ekonomicznej koncepcję energetyzmu wprowadził w roku 1936 Stanisław Pszczółkowski (Zarys Ekonomji). Za wartość uznał on zdolność dóbr do zwiększania energii użytecznej człowiekowi, za cel działalności ekonomicznej - powiększanie przez społeczeństwo zasobów energii. Rozważania nad tymi zagadnieniami skłoniły go do wprowadzenia w zakres zainteresowań ekonomii dóbr niematerialnych (nauka, kultura, etyka, uczucia) oraz człowieka, jako twórcę i nośnika tych dóbr. Te i szereg innych koncepcji czyni wykład Pszczółkowskiego aktualnym i dziś oraz przydatnym w rozwiązywaniu szeregu problemów praktycznych.

⁵ Biorąc pod uwagę wielkość Mazowsza, które obszarowo i ludnościowo jest większe od niejednego państwa w UE, można dyskutować na temat możliwości osiągnięcia stanu zrównoważonego rozwoju przez ten region.

⁶ Charakterystycznym przykładem mogą być ograniczenia w zakresie wielkości połowu ryb morskich.

niemiecka strategia zrównoważonego rozwoju zatytułowana „Pespektiven für Deutschland” (2002). Czytamy w niej: „Już w starożytności Ariadna z Neksos stała przed analogicznym problemem jak my dzisiaj: jak znaleźć wyjście z labiryntu i zapobiec temu, co się miało wydarzyć zgodnie z podaniem znalazła ona rozwiązanie w postaci kłęбка czerwonej nici, który dała Tezeuszowi na drogę. Podobnie dzisiaj, wielu ludzi skomplikowany świat polityki, gospodarki, postrzega jako wielki labirynt, w którym trudno się połapać... Idea zrównoważonego rozwoju jest czerwoną nitką na drodze w 21 stulecie”. Tą nicią przewodnią ma być zbiór zasad, jaki powinien przyświecać rozwojowi jednostek podziału terytorialnego⁷. Za najważniejsze uznaje się dwie: 1/ unikanie zbyt dużych różnic w dochodów i majątków⁸, ludzi, społeczności lokalnych i narodów, 2/ pozostawienie maksymalnej swobody pokoleniom przyszłym w wyborze sposobu zaspokajania ich potrzeb. Ponieważ wyrównywanie różnic w ujęciu przestrzennym nie jest możliwe na poziomie gminy, powinny one zostać wsparte subsydiarną pomocą wyższych szczebli organizacji społeczeństwa.

Dla uzyskania efektywności działań w skali regionu, kraju, czy ugrupowania państw, niezbędna jest jednak wiedza o procesach zachodzących na najniższym poziomie. Dopiero ona może dać odpowiedź, czy obserwowane procesy prowadzą faktycznie do uzyskania stanu zrównoważenia, czy nie. Można sformułować twierdzenie, że jeżeli stwierdzone na poziomie gminy procesy prowadzą lub mogą prowadzić do zachwiania równowagi w którejś ze sfer (ekonomicznej społecznej lub ekologicznej), to można mówić o naruszeniu zasady zrównoważonego rozwoju.

Metoda oceny procesów rozwojowych w ujęciu regionalnym i lokalnym

Omawiając pojęcie rozwoju należy podkreślić, że zwłaszcza na obecnym poziomie zaspokojenia potrzeb, na jakość życia ludzi silniej wpływają niemierzalne czynniki jakościowe, niż poddające się pomiarowi czynniki ilościowe. Rozwój postrzegać należy zatem, przede wszystkim w kategoriach niematerialnych. W wymiarze jakościowym tworzone są wartości ludzkie takie jak: godność, bezpieczeństwo, prawo własności, tożsamość, wiedza, poczucie piękna, więzi społeczne [Wieruszewska 1991]. Składają się one na określony model życia. Ponieważ istnieje zgodność, co do poszanowania lokalnych modeli życia [Wohlmeier 1999] i systemów wartości [Bukraba-Rylska 2005]. Poczucie dobrobytu czy niedostatku zależą nie tylko od obiektywnych uwarunkowań, ale w głównej mierze od czynnika subiektywnego, który wymyka się spod kontroli [Falkowska 2000]. Dlatego poszukiwanie miar rozwoju może okazać się trudne. Wydaje się, że ocena rozwoju, przy założeniu, że może on podlegać rozumowej ocenie, oparta powinna zostać nie na podstawie mierników wielkości produkcji, a na kryterium słuszności społecznej [Pajestka 1983, Niezgodna, 2005]. Dlatego faktyczną weryfikacją warunków życia w regionie jest postawa i zachowanie mieszkańców⁹. „Jeżeli w perspektywie historycznej ubywa ludności z danego terenu, to nie zależnie od tego, czy są ku temu materialne dowody, czy też ich nie ma, wszystko wskazuje na to, że obszar ten jest opóźniony w rozwoju w porównaniu z innymi terenami [Heller 2000]. Jeżeli przyjąć tezę cytowanego autora, że obserwowane zmiany gęstości zaludnienia świadczą o przestrzennym zróżnicowaniu rozwoju, można postawić tezę, że gęstość zaludnienia można uznać, za podstawę oceny rozwoju w przeszłości.

W przeszłości o przyroście liczby mieszkańców na danym terenie decydowała zdolność tego obszaru do zaspokojenia materialnych potrzeb mieszkańców. Znajdowała ona odzwierciedlenie w wielkości przyrostu naturalnego i decydowała o kierunkach migracji. Powielanie zasobów kapitału i kapitału ludzkiego odbywało się na tym samym obszarze. Można zatem powiedzieć, że rozwój rozumiany jako poprawa warunków życia ludności był tożsamy z rozwojem gospodarczym. Obecnie, ze względu na zwiększenie swobody przepływu towarów i osób, uwidacznia się przestrzenne rozdzielanie miejsc, gdzie następuje wzrost gospodarczy od miejsc gdzie odbywa się odtwarzanie i powiększanie zasobów kapitału ludzkiego¹⁰. Dlatego analizę prowadzić należy dwutorowo: oddzielnie na podstawie nasilenia zjawisk migracyjnych określać przestrzenny rozkład dobrobytu, osobno oceniać wkład poszczególnych wspólnot przestrzennego tworzenie bogactwa regionu. Oceny wkładu poszczególnych wspólnot lokalnych (gmin) w produkcję dóbr i usług można dokonać przez porównanie Produktu Krajowego Brutto w przeliczeniu na głowę mieszkańca. Miara ta nie może być użyta do badań wewnętrznego rozwoju województw, gdyż służby statystyczne nie ustalają wielkości PKB ani dla powiatów, ani dla gmin. Na podstawie danych z lat 2002-2004 wykazano jednak [Lusawa 2007], że na poziomie podregionów

⁷ Zapisy rozdziału 29 Agendy 21 przypisują gminom decydującą rolę w realizacji idei zrównoważonego rozwoju.

⁸ W żadnym przypadku nie można tego traktować jako postulat równości. Różnice są potrzebne dla zachowania motywacji jednostek i społeczeństw. Zbyt duże różnice prowadzą do hamowania rozwoju, co wykazał M. Garbicz w opracowaniu *Rozwój gospodarczy a nierówności społeczne* (2007)

⁹ U podstaw takiego rozumowania leżą ekonomiczne koncepcje człowieka takie jak stworzony przez A. Smitha model „Homo oeconomicus” (człowieka kierującego się zyskiem i konkurującego o zysk), czy zaproponowany przez T. Veblena „Homo contractor” – człowiek układający się z otoczeniem w celu uzyskania jak największych korzyści.

¹⁰ Analiza procesów demograficznych wykazuje, że mieszkańcy preferują obszary położone wokół ośrodków gospodarczych. Gwarantuje to zarówno dostęp do rynków pracy, towarów i usług w tych ośrodków, jak i korzyści oferowanych przez obszary poza terenami rozwiniętymi gospodarczo.

NUTS 3 występuje ścisła korelacja pomiędzy PKB, a zagregowanymi dochodami własnymi gmin¹¹. Wartości R-kwadrat dla uzyskanych równań regresji, zawierały się w przedziale od 98,0% do 99,6%. Tak wysoka zgodność pomiędzy zmiennymi pozwala założyć, że zachodzi ona także na szczeblu gminy. Umożliwia to dokonanie oceny wkładu poszczególnych społeczności lokalnych w tworzenie PKB.

W celu uzyskania wskaźnika opisującego proporcje pomiędzy PKB wytworzonym przez poszczególne społeczności lokalne, poddano unitaryzacji zerowanej¹² wskaźniki dochodów własnych w przeliczeniu na głowę mieszkańca. Wynikiem tej operacji jest wskaźnik nazwany wskaźnikiem względnej wysokości dochodów własnych gmin w przeliczeniu na głowę mieszkańca (WDWGm), który, przy przyjętym założeniu, ukazuje wielkość PKB per capita danej gminy na tle całej zbiorowości. Wielkości obliczone dla poszczególnych j.s.t. przyjmują wartość od 0 (gmina o najniższych dochodach własnych na obywatela i najniższym PKB) do 1 (gmina o najwyższych dochodach). Wartości pośrednie odpowiadają dystansowi, jaki dzieli daną gminę od jednostki o najniższych dochodach własnych per capita.

Obliczeń dokonano za pomocą pakietu statystycznego Statgraphics w wersji 5.0 przy wykorzystaniu danych Głównego Urzędu Statystycznego dostępnych w Banku Danych Regionalnych na stronie internetowej www.stat.gov.pl

Regionalne uwarunkowania rozwoju subregionu ciechanowsko-płockiego

Wykorzystanie wskaźnika WDWGm wraz ze wskaźnikiem przyrostu liczby mieszkańców pozwala dokonać oceny procesów zachodzących w regionie i poszczególnych jego częściach. Można bowiem wyodrębnić obszary wzrostu gospodarczego oraz wzrostu ogólnego dobrobytu.

Wykorzystanie metody analizy skupień (Cluster analysis) umożliwia dokonanie obiektywnego podziału gmin

Tabela 1. Charakterystyka skupień (grup) miast subregionu ciechanowsko – płockiego wyodrębnionych na podstawie gęstości zaludnienia w roku 2007 i zmian liczby mieszkańców w latach 2001-2007

Numer skupienia	Liczebność skupienia	Odsetek populacji badanej	Przyrost ludności w latach 2001-2007	Wartość wskaźnika WDWGm w roku 2007
1	106	34,3	-43	0,06
2	155	50,2	6	0,10
3	30	9,7	58	0,29
4	13	4,2	93	0,55
5	5	1,6	260	0,72

Źródło: opracowanie własne

województwa na grupy (skupienia) cechujące się statystycznym podobieństwem rozwoju gospodarczego i dynamiki procesów ludnościowych (tabela 1, rysunek 1). Takich grup jest pięć.

W skupieniu pierwszym znalazło się 106 jednostek (34% populacji objętej badaniem). Wartość wskaźnika WDWGm nie przekraczała w tej grupie 0,17. Saldo liczby mieszkańców było trwale ujemne. W latach 2001 – 2007 ubyło na tym obszarze 24936 osób, czyli blisko 4,5%. Proces depopulacji postępował w zasadzie we wszystkich jednostkach zaliczonych do tej grupy¹³.

Skupienie oznaczone numerem 2 tworzy 155 gmin, z których 75 (48,4%) wykazuje dodatni, a 80 (51,6%) ujemny przyrost liczby mieszkańców. Grupa jako całość charakteryzuje się nieznacznym wzrostem liczby obywateli (0,6% w ciągu sześciu lat). Poziom dochodów własnych uznać należy za niski. Wielkość wskaźnika WDWGm obliczona dla roku 2007 wahała się w przedziale od 0,01 do 0,285, a jego średnia wartość wyniosła 0,1. Wydaje się, że omawianą grupę można nazwać grupą jednostek stagnujących.

¹¹ Za prawidłowością takiego rozumowania przemawia struktura dochodów własnych gmin. Z natężeniem działalności gospodarczej związane są niemal wszystkie zagwarantowane prawnie źródła. W szczególności dotyczy to najważniejszych dla budżetu gminy:

- podatku od nieruchomości, zwłaszcza pod działalnością gospodarczą,
- udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych,
- udziału w podatku dochodowym od osób prawnych,
- podatku od środków transportowych.

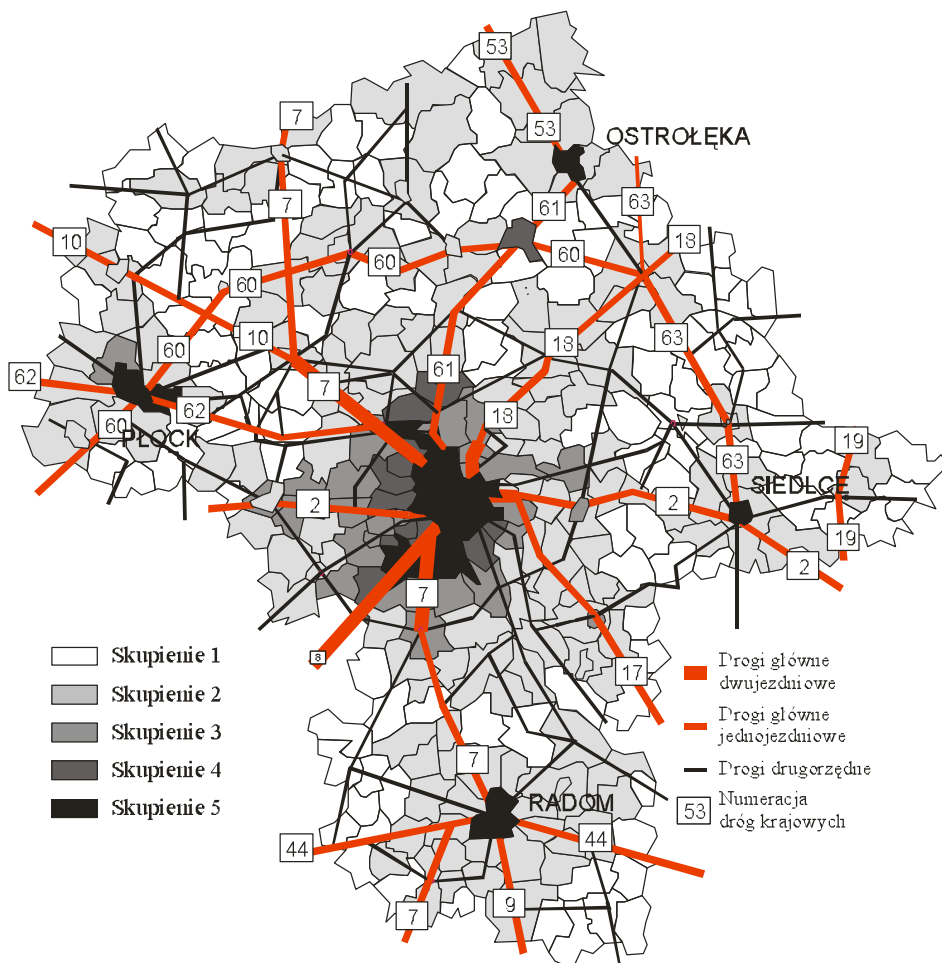
Z działalnością gospodarczą nie są powiązane jedynie mało znaczące podatki: od posiadania psów i od spadków oraz darowizn.

¹² Unitaryzacji zerowanej dokonano według formuły:

¹³ Jedynie ludność miasta Raciąż zwiększyła się w badanym okresie o 2 osoby. Jest to jednak zmiana bez większego znaczenia tak ze względu na wielkość, jak i w związku ze wzrostem powierzchni tego miasta o 4 km²

Skupienie 3 to 30 gmin cechujących się znacznym wzrostem liczby mieszkańców. Wyniósł on pomiędzy rokiem 2001 i 2007 - 31199 osób, czyli 5,8%. Średnia wielkość wskaźnika dochodów własnych gmin per capita wynosiła w ostatnim roku analizy 0,29. Była zatem trzykrotnie wyższa, niż w grupie omówionej powyżej.

Skupienie 4 nazwać można grupą szybkiego rozwoju. W analizowanym okresie ludność zamieszkująca na



Rysunek 2. Przestrzenny rozkład gmin należących do skupień wyodrębnionych na rysunku 1.
Źródło: opracowanie własne

obszarze gmin je tworzących wzrosła o 15732 osoby, czyli o 9,3%. Jest to jednak grupa nieliczna licząca zaledwie 13 jednostek (4,2% populacji badanej) cechujących się najwyższym poziomem rozwoju gospodarczego. Wartość WDWGm wynosiła w tej grupie średnio 0,55, przy zróżnicowaniu od 0,37 do 0,79.

Pięć jednostek tworzących skupienie 5 zasługuje na miano najdynamiczniej rozwijających się gmin regionu. Świadczy o tym wzrost liczby osób zamieszkałych na ich terenie. Wyniósł 23637 osób (26%). Przewyższają też

one pozostałe jednostki pod względem wysokości dochodów własnych. Wskaźnik WDWGm przyjmował wartości od 0,38 do 1,00 (średnio 0,72).

Przedstawione powyżej wartości wskazują na związek pomiędzy rozwojem (mierzonym przyrostem liczby ludności), a wzrostem gospodarczym (szacowanym na podstawie wielkości dochodów podatkowych gmin). Badania szczegółowe wykazały jednak, że zależność ta nie jest pełna. Na przestrzenne rozmieszczenie ludności silnie oddziałuje bowiem silnie poziom rozwoju infrastruktury technicznej - głównie dostępność gazu sieciowego. Mniejszą rolę odgrywają także: położenie względem Warszawy oraz niektóre czynniki mogące wpływać na cenę gruntów [Lusawa 2007].

Te same badania wykazały również, że województwo mazowieckie wykazuje oznaki silnej polaryzacji rozwoju. Analiza zmian przestrzennego rozkładu wskaźnika WDWGm (rysunek 2) oraz przestrzennego nasilenia procesów migracyjnych wskazuje na kształtowanie nadrozwiniętego centrum regionu obejmującego Warszawę i otaczające ją jednostki administracyjne.

Porównanie prezentowanych obliczeń z wykonanymi wcześniej [Lusawa 2007] wskazuje, że obszar ten sukcesywnie powiększa dystans dzielący go od pozostałej części regionu. Stanowi to ilustrację teorii G. Myrdala (1972), który wykazał, że zasięg pozytywnych oddziaływań aglomeracji jest mniejszy od ich oddziaływań negatywnych¹⁴, które polegają głównie na wysysaniu z otoczenia czynników produkcji - pracy i kapitału. Dzięki

¹⁴ Pozytywne oddziaływania rozwinętego centrum regionu na jego otoczenie nazwano „efektem rozprysku” dla odróżnienia od oddziaływań negatywnych nazwanych „efektem wiru”.

temu ośrodki stanowiące centra regionów rozwijają się szybciej kosztem ich regionalnego otoczenia. Na występowanie analogicznego zjawiska na Mazowszu wskazuje przeprowadzona metodami statystycznymi analiza zasięgu pozytywnych oddziaływań stolicy, która wykazała, że nie sięgają one dalej niż 50 km licząc od centrum miasta, czyli 35 km od jego granic [Lusawa 2007].

W zasięgu tych oddziaływań tworzy się obszar zagęszczonego zaludnienia w niemieckojęzycznej literaturze nazywany „tłustą opaską”¹⁵. Kształtowanie się tego typu obszarów wokół aglomeracji przy braku skutecznej polityki rozwoju przestrzennego może wywoływać niekorzystne skutki zarówno dla miasta, jak i dla powiązanych z nim, dalej położonych obszarów.

Problemy zaczynają się nasilać w miarę wzrostu gęstości zaludnienia w obszarze tzw. „tłustej opaski”. Wynikają z wydłużania się czasu dojazdu do centrum miasta, gdzie koncentruje się działalność gospodarcza. Powoduje to osłabienie istotnego dla rozwoju Warszawy impulsu, jakim jest dopływ taniej siły roboczej, co w konsekwencji odbić się musi na poziomie zysków, czynszów i marż możliwych do uzyskania w mieście. W dalszej kolejności spodziewać się można redukcji cen nieruchomości oraz procesów zmniejszenia atrakcyjności miasta dla inwestorów [Lusawa 2008].

Dla obszarów peryferyjnych opisana sytuacja oznacza sflumienie wychodzących procesów Warszawy impulsów rozwojowych, przy równoczesnym nasileniu efektu wiru¹⁶.

Może to jedynie utrwalić obserwowane obecnie niekorzystne zjawiska występujące w sferze społecznej (deformacja struktur demograficznych) i ekologicznej (migracja gatunków dzikich¹⁷). Może też niekorzystnie wpłynąć na procesy gospodarcze w aglomeracji warszawskiej, której dalszy dynamiczny rozwój może hamować niedobór siły roboczej o odpowiednich kwalifikacjach, akceptującej niezbyt wysoki poziom wynagrodzeń.

Charakterystyka procesów rozwojowych subregionu ciechanowsko-płockiego.

Subregion ciechanowsko-płocki tworzy 8 powiatów położonych w północno-zachodniej części województwa mazowieckiego. W ich skład wchodzi 65 gmin w tym: jedno miasto na prawach powiatu (Płock), 7 miast¹⁸, 6 gmin miejsko-wiejskich¹⁹ oraz 52 gminy wiejskie. Wymienione jednostki zajmują łącznie powierzchnię 7780 km² (21% powierzchni województwa mazowieckiego). Subregion ciechanowsko-płocki jest zatem drugim co do wielkości, po subregionie ostrołęcko - siedleckim, podregionem Mazowsza. W roku 2007 na omawianym terenie zamieszkiwały przez 625092 osoby (12% mieszkańców regionu). Średnia gęstość zaludnienia analizowanego obszaru w roku 2007 wynosiła 80 osób na 1 km². W stosunku do wyjściowego roku analizy zmniejszyła się wprawdzie o 0,8 osoby na 1 km², ale i tak na tle regionu pozostawała wysoka.

Liczba mieszkańców przypadająca na jednostkę powierzchni pozwala zaklasyfikować podregion do obszarów wiejskich.

¹⁵ Speckguertel – pasek słoniny (sadła).

¹⁶ Efekt wiru - pojęcie używane przez G. Myrdala (1972) dla zilustrowania procesu przyspieszania rozwoju dużych aglomeracji korzystających z zasobów (głównie kapitału ludzkiego) otoczenia regionalnego. Jednostki, które ponoszą koszty odtwarzania tych zasobów, nie są w stanie wygenerować odpowiednich środków na rozwój.

¹⁷ Wkraczanie dzikich gatunków zwierząt na tereny miast uznać należy za oznakę naruszenia równowagi ekologicznej na terenach nieurbanizowanych.

¹⁸ Ciechanów (45475 mieszkańców w roku 2007), Gostynin (19140 mieszkańców), Mława (126968), Płońsk (22335), Raciąż (4690), Sierpc (18643)

¹⁹ W miastach będących stolicami gmin miejsko wiejskich zamieszkiwało: 23575 osób. Największym z miast w tej grupie był Żuromin 8769 mieszkańców, a najmniejszym Biezuń (1941 obywateli). Poza granicami miast w gminach miejsko wiejskich podregionu mieszkało 29223. Najwięcej w gminie Gąbin - 6691, najmniej w gminie Wyszogród -3189.

Podzielając podejście zaprezentowane przez J. Hellera (2000), na podstawie zmian gęstości zaludnienia trzeba uznać, że subregion wykazuje oznaki niedorozwoju w stosunku do Warszawy oraz subregionów warszawskiego wschodniego i zachodniego. Świadczy o tym fakt zmniejszenia się w analizowanym okresie liczby ludności o 5892 osoby, czyli o 9,3%. Wydaje się jednak, że to opóźnienie jest mniejsze niż w przypadku podregionów ostrołęcko-siedleckiego i radomskiego. Jednostki te cechowały się wartością wskaźników odpowiednio: 10,2% i 13,6%. Porównanie wskaźników świadczących o rozwoju rozumianym jako zdolność terenu do zaspokajania potrzeb ludzkich, ze wskaźnikiem dochodów własnych gmin odzwierciedlającym poziom rozwoju gospodarczego (tabela 2.) można dostrzec, że rozwój gospodarczy jest istotnym, ale nie jedynym czynnikiem decydującym o poziomie dobrobytu.

Warto zauważyć, że stolica będąca centrum gospodarczym regionu rozwija się wolniej, niż subregion warszawski – zachodni, a będący przedmiotem zainteresowania subregion ciechanowsko-płocki, mimo że charakteryzuje się niemal identycznym wskaźnikiem odzwierciedlającym PKB, jak podregion warszawski – wschodni wykazuje w stosunku do niego opóźnienie rozwojowe.

Dysproporcje rozwoju gospodarczego wywołują zjawiska migracyjne deformujące struktury społeczne w grupach wiekowych powyżej 19 roku życia (rysunek 3.). Zauważalny jest znaczny odpływ kobiet z terenu subregionu ciechanowsko-płockiego, który zaburza proporcje płci. Jest to szczególnie niebezpieczne ze względu

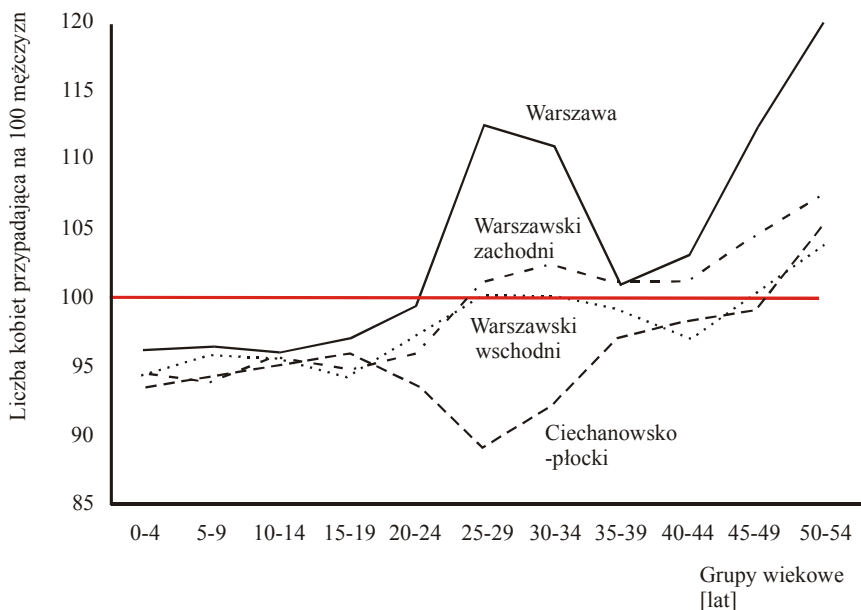
Tabela 2. Wybrane wskaźniki charakteryzujące rozwój podregionów województwa mazowieckiego

Wyszczególnienie	Wzrost liczby ludności w latach 2001-2007 [osób/1000 obywateli]	Średnia gęstość zaludnienia [osób/1km ²]	Dochody własne gmin [zł/mieszkańca]
MAZOWIECKIE	13,04	146	2 485,44
ciechanowsko-płocki	-9,34	80	1 311,53
ostrołęcko-siedlecki	-10,23	62	922,27
radomski	-13,61	108	982,94
Warszawa	20,87	3301	4 885,13
Warszawski wschodni	19,3	147	1 313,71
Warszawski zachodni	57,35	171	1 969,89

Źródło: Bank Danych Regionalnych GUS (www.stat.gov.pl)

na to, że następuje on w wieku właściwym dla zakładania rodzin. Przyczyną tego zjawiska jest oddziaływanie Warszawy, która przyciąga młode kobiety, charakteryzujące się większą od rówieśników chęcią uczenia się i bardziej preferowane przez pracodawców w dynamicznie rozwijających się w mieście usługach. Dysproporcja płci wpływa ograniczająco na wielkość przyrostu naturalnego w latach 2001-2007 ludność Warszawy z przyczyn naturalnych zmniejszyła się o 23155 osób. W subregionie warszawskim-zachodnim ubyło 2339 mieszkańców, w subregionie ciechanowsko-płockim 106 osób. Dodatni przyrost naturalny (4918 osób) odnotowano natomiast w najbardziej zrównoważonym pod względem liczebności kobiet i mężczyzn subregionie warszawskim-wschodnim. Migracje powodują ponadto dysproporcje wykształcenia wewnątrz regionu, co jest niepożądane, ze względu na statystycznie istotną korelację pomiędzy poziomem wykształcenia ludności zamieszkującej poszczególne jednostki podziału administracyjnego i wielkością dochodu narodowego wytwarzanego w tych jednostkach [Lusawa 2007]. Dlatego opisane zjawisko uznać należy za przejaw zaburzenia rozwoju województwa.

na to, że następuje on w wieku właściwym dla zakładania rodzin. Przyczyną tego zjawiska jest oddziaływanie Warszawy, która przyciąga młode kobiety, charakteryzujące się większą od rówieśników chęcią uczenia się i bardziej preferowane przez pracodawców w dynamicznie



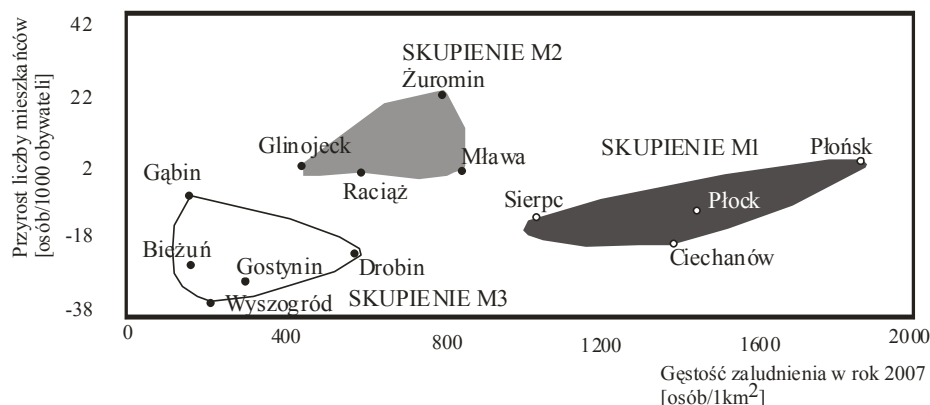
Rysunek 3. proporcje płci w grupach wiekowych w wybranych subregionach województwa mazowieckiego

Źródło: opracowanie własne

Subregion ciechanowsko-płocki nie jest wewnętrznie jednorodny. Można to wykazać na podstawie analizy gęstości zaludnienia i jej zmian. Analogicznie, jak w przypadku całego regionu daje się wyodrębnić grupy jednostek administracyjnych cechujących się statystycznym podobieństwem. Analizę prowadzono odrębnie dla miast i gmin wiejskich.

Do odrębnej analizy wydzielono miasta, które tak dalece odbiegały od reszty jednostek, że zbyt silnie wpływały na uzyskane wyniki.

W granicach administracyjnych miast w roku 2007 zamieszkiwało 290291 osób, czyli 42,8% mieszkańców. W stosunku do roku 2001 liczba ludności miejskiej subregionu zmniejszyła się o 2997 osób, czyli o 1%. Średnie tempo depopulacji miast było identyczne jak średnie tempo ubytku ludności w całym podregionie. Największy procentowy ubytek mieszkańców pomiędzy rokiem 2001 i 2007 zanotowały: Wyszogród – 3,8%, Drobin – 3,1%, Biezuń – 2,7%, Gostynin – 2,3%, Ciechanów – 2,0%. Ludność wzrosła w czterech miastach: Żurominie – 2,2%, Płońsku – 0,4%, Gliniojecku – 0,2%, Mławie – 0,1%. Zmiany, jakie zanotowano w Raciążu są nie istotne.



Rysunek 3. Statystyczne podobieństwo procesów rozwojowych miast podregionu ciechanowsko-płockiego na podstawie gęstości zaludnienia i w roku 2007 wzrostu liczby mieszkańców pomiędzy rokiem 2001 i 2007.

Źródło: opracowanie własne

Podobieństwa rozwoju widoczne są w przypadku Ciechanowa, Płocka Płońska i Sierpca (skupienie M1 na rysunku 3.), Gliniojecka, Mławy i Raciąża (skupienie M2), oraz Bieżunia, Drobin, Gąbina, Gostynina i Wyszogrodu (skupienie M3).

Skupienie M1. Tworzą je dwa największe i

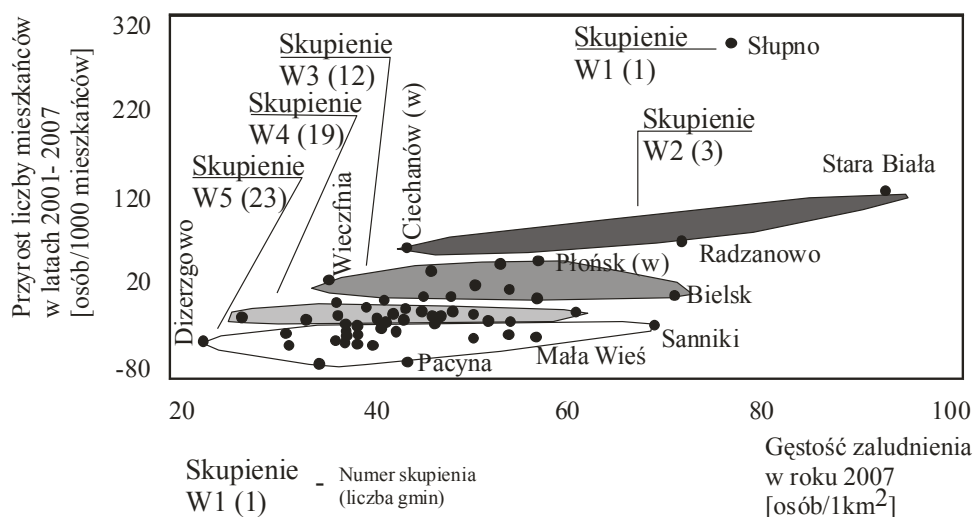
najgęściej zaludnione miasta regionu oraz dwa mniejsze miasta powiatowe. Cechą łączącą te ośrodki jest wysoka gęstość zaludnienia oraz ujemne saldo migracji. W analizowanym okresie ludność Płocka zmniejszyła się z tego powodu o 2100 osób (1,6%), Sierpca o 313 osób (1,7%) a Ciechanowa o 985 osób (2,1%), Płońska o 158 osób (0,7%). W tym ostatnim przypadku ujemne saldo przepływów ludności było niższe od przyrostu naturalnego, w związku z czym liczba mieszkańców miasta wzrosła (o 83 osoby). Część osób opuszczających miasto osiedlała się w graniczących z nimi gminach wiejskich. Świadczy o tym saldo migracji mieszkańców wiejskich gmin Ciechanów, Płońsk i Sierpc, które w omawianym okresie wyniosło odpowiednio: 304 osoby (5,3%), 271 osób (3,9%) i 107 osób (1,5%). W przypadku Płocka dynamicznie wzrosło zaludnienie gmin otaczających miasto a w

szczegółności Słupna - 1330 osób, Starej Białej – 1126 osób i Radzanowa 477 osób. Uwzględniając przyrost naturalny można obliczyć, że do dodatnie saldo migracji do tych jednostek wyniosło 2792 osoby.

Można zatem powiedzieć, że spośród jednostek tworzących omawiane skupienie Płock i Płońsk cechują się większą atrakcyjnością dla mieszkańców i nie wykazują opóźnień rozwojowych w stosunku do innych części regionu. Odływ ludności z tych miast związany był w znacznej mierze wynikiem poszukiwania przez mieszkańców lepszych warunków życia na obszarach jednostek ościennych²⁰. Ciechanów i Sierpc rozpatrywane łącznie z gminami wiejskimi wykazywały ujemne saldo migracji – odpowiednio: 1,3% i 1,1% . Świadczy to o tym, że obserwowany odływ ludności z tych miast miał przyczyny głębsze. Dane liczbowe dotyczące zmian liczby podmiotów gospodarczych, wielkości zatrudnienia i wysokości płac nie pozwoliły na ich wskazanie.

Skupienie M2. Miasta tworzące to skupienie cechowała niższa gęstość zaludnienia. W Mławie na jeden km² powierzchni przypadały 842 osoby, w Żurominie – 797, w Raciążu - 586, w Gliniojecku – 441 osób na 1 km² oraz nieznaczny przyrost liczby ludności w latach 2001-2007 (odpowiednio: 0,8, 22, 0,4 i 2 osoby na 1000 mieszkańców²¹). Rozpatrując sytuację tych miast w nieco szerszym otoczeniu należy zwrócić uwagę o ile Mława wraz z gminami ościennymi oraz miasto-gmina Żuromin nie wykazują oznak opóźnień rozwojowych o tyle Gliniojeck i Raciąż już tak. Wskaźniki przyrostu liczby mieszkańców obliczone dla miejsko-wiejskiej gminy Gliniojeck oraz łącznie dla miasta i gminy Raciąż przyjmowały wartości ujemne.

Skupienie M3. W skład tej grupy wchodziło pozostałe 5 miast podregionu. Wszystkie wykazywały ujemny przyrost liczby mieszkańców. W grupie tej pozytywnie wyróżniał się Gąbin, gdzie ubyło zaledwie 8 osób na każdy tysiąc mieszkańców. Pozostałe miejscowości cechowały wskaźniki znacząco gorsze: Gostynin – 23 osoby, Biezuń - 27, Drobin – 31, Wyszogród 38 osób na 1 tysiąc mieszkańców. Ocena sytuacji miast wraz z



Rysunek 4 grupy gmin podregionu ciechanowsko-płockiego wyodrębnione na podstawie gęstości zaludnienia i w roku 2007 wzrostu liczby mieszkańców pomiędzy rokiem 2001 i 2007

terenami przyległymi wskazuje na względnie dobrą sytuację Gostynina i Gąbina. Miasto i gmina Gąbin jako całość, w ciągu sześciu lat zanotowały ubytek ludności wynoszący 1 osobę na 1 tysiąc mieszkańców. Miasto Gostynin, co prawda zanotowało spadek liczby mieszkańców ale w gminie

wiejskiej Gostynin, na każdy 1 tysiąc obywateli przybyły 32 osoby.

Biorąc pod uwagę wyniki przedstawionej analizy procesów ludnościowych stwierdzić należy, że w regionie ciechanowsko-płockim wyraźnie dostrzegalny jest proces dezurbanizacji miast, który wskazuje na poszukiwanie przez część mieszkańców lepszych warunków życia. W przypadku Płocka, Gostynina, Gąbina i Płońska można podejrzewać, że przemieszczenia ludności związane są z chęcią poprawy warunków mieszkaniowych. W siedmiu przypadkach zachowania mieszkańców wskazują na występowanie opóźnień rozwojowych w stosunku do innych części Mazowsza.

Gminy wiejskie i obszary wiejskie gmin miejsko-wiejskich tworzyły 5 grup (skupień) charakteryzujących się statystycznym podobieństwem (rysunek 4., tabela 3.).

Skupienie W1 tworzy sąsiadująca z Płockiem gmina Słupno. Rozwojowi tej jednostki sprzyja jej sytuacja finansowa, na którą wpływa sąsiedztwo Płocka i lokalizacja magazynów ropy naftowej należących do PERN „Przyjaźń” S.A. Dzięki temu sąsiedztwu i napływowi nowych mieszkańców dochody z podatku od

²⁰ Gęstość zaludnienia poszczególnych miast wynosiła: Płońsk -1861 osób/1 km², Płock – 1443 osoby, Ciechanów – 1378 osób, Sierpc – 1031 osób/ 1 km².

²¹ W przypadku Żuromina wskaźnik wzrostu liczby mieszkańców wynoszący 22 osoby na 1000 osób odnosi się do samego miasta. Jeśli wiejsko-miejską gminę Żuromin rozpatrywać jako całość to obliczony wskaźnik przyjmuje wartość 2,4 osoby/ 1000 mieszkańców.

Tabela 3. Charakterystyka grup gmin subregionu ciechanowsko-płockiego wyodrębnionych na podstawie gęstości zaludnienia w roku 2007 i wzrostu liczby mieszkańców w latach 2001-2007

Numer skupienia	Liczebność grupy	Powierzchnia	liczba mieszkańców	Gęstość zaludnienia	Wzrost liczby mieszkańców	
	gmin	km ²	osób	osób/1km ²	osób	Osób na 1000 mieszkańców
W1	1	75	5785	77	1330	299
W2	3	355	23854	67	1958	89
W3	12	1653	82520	50	1390	17
W4	19	2317	102823	44	-2027	-20
W5	23	3072	121846	40	-5546	-44

Źródło: Opracowanie własne

nieruchomości zwiększyły się z 2536408 zł w roku 2001 do 11962874 zł w roku 2006 a z tytułu udziału w podatku PIT odpowiednio z 738467 do 3789721 zł. Równolegle dochody ogółem zwiększyły się z 7841630 zł do 24950653. Spowodowało to, że w przeliczeniu

na jednego mieszkańca dochody gminy Słupno (4412 zł) lokowały ją na szóstym miejscu w regionie po: Warszawie (5732 zł), Nadarzynie (53334 zł), Podkowie Leśnej (4861), Płocku (4580 zł) i Lesznowoli (4468 zł). Dlatego gmina mogła wydzielać znaczne środki na inwestycje majątkowe. W latach 2001-2007 wydano na ten cel 51045908 zł. Do osiągnięć gmina zalicza:

- zakończenie wodociągowania gminy,
- wybudowanie sieci kanalizacji sanitarnej o łącznej długości 9 km w miejscowościach: Słupno, Cekanowo,
- wykonanie kanalizacji deszczowej na ul. Dębowej i Sosnowej w Słupnie,
- wybudowanie sieci gazociągu średniego ciśnienia o łącznej długości 21 km w miejscowościach: Słupno, Nowe Gulczewo, Borowiczki Pieńki, Bielino, Liszyno,
- wybudowanie dróg asfaltowych o łącznej długości 9 km we wsiach: Nowe Gulczewo, Mirosław - Piotrowo, Borowiczki Pieńki – Wykowo, Słupno ul. Młynarska, Sosnowa, Dębowa, Akacjowa, Topolowa,
- modernizację bazy lokalowej Samorządowego Przedszkola w Wykowie, Szkoły Podstawowej w Liszynie i Szkoły Filialnej w Mirosławiu,
- zakończenie budowy Szkoły Podstawowej z salą gimnastyczną i oczyszczalnią ścieków w Święcieniu i budowę Szkoły Podstawowej wraz z halą sportową w Słupnie,
- wykonanie linii napowietrznej 15 kW dla potrzeb Szkoły Podstawowej w Słupnie oraz modernizacja oświetlenia ulicznego i wykonanie nowych instalacji oświetleniowych na terenie gminy,
- modernizację budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Mijakowie,
- zagospodarowanie terenu wokół budynku Urzędu Gminy [[www.powiat.plock.pl/ g_slupno.htm](http://www.powiat.plock.pl/g_slupno.htm)].

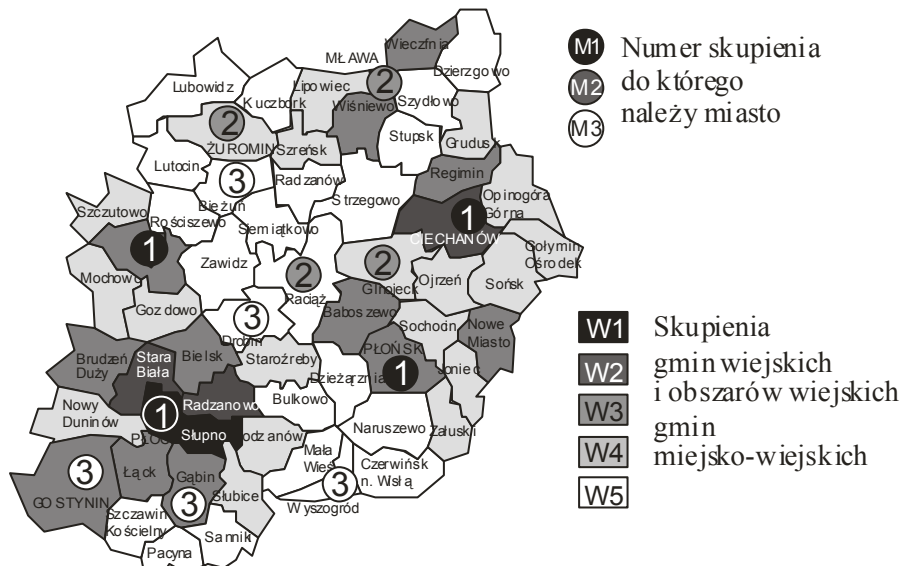
Na szczególną uwagę zasługuje wykonanie sieci doprowadzającej gaz. Badania prowadzone na Mazowszu [Lusawa 2007] wykazują bowiem wysoki stopień korelacji pomiędzy zużyciem gazu sieciowego w przeliczeniu na głowę mieszkańca i wskaźnikiem migracji. Można się zatem dopatrywać sprzężenia zwrotnego dodatniego, jakie osiągnięto w omawianej jednostce. Inwestycje sektora publicznego powodują napływ ludności, co zwiększa dochody gminy i pozwala wydzielać coraz większe środki na rozwój²². Napływowi mieszkańców towarzyszył wzrost liczby podmiotów gospodarczych. W omawianym okresie powstało ich 181, (wzrost o 58%). Porównanie dochodów z tytułu udziału w podatku CIT uzyskiwanych przez gminę Słupno w roku 2001 (975418 zł) i 2007 (1103870 zł) nie wskazuje, by nastąpiło z tego powodu silne ożywienie gospodarcze. Liczba osób pracujących w gminie zwiększyła się również nieznacznie (o 34 osoby) Dochody jednostki rosły dzięki podatkom zbieranym od osób fizycznych.

Skupienie W2. W skład tej grupy wchodziły 3 jednostki. Dwie spośród nich (Radzanowo i stara Biała) należą do powiatu płockiego. Oprócz nich w grupie znalazła się wiejska gmina Ciechanów okalająca drugie pod względem wielkości i znaczenia miasto subregionu. Na obszarze 355 km² w roku 2007 zamieszkiwały 23854 osoby, o (12,3%) więcej niż w roku 2001. Wzrost liczby obywateli o 1958 był wynikiem rozwoju graniczącej z Rafinerią płocką gminy Stara Biała, gdzie przybyło 1126 mieszkańców. Pozostałe gminy zanotowały zwiększenie liczby obywateli odpowiednio o: Radzanowo – 477 osób (6,8%) Ciechanów – 355 (6,2%).

Skupienie W3. To grupa 12 gmin w tym z powiatu płockiego - 4 (Bielsk, Brudzeń, Gąbin, Łąck) powiatu płońskiego – 3 (Baboszewo, Nowe Miasto, Płońsk), powiatu mławskiego – 2 (Wieczfnia i Wiśniewo) oraz po

²² W latach 2004 -2007 na terenie gminy Słupno oddano do użytku 385 budynków, w tym 357 mieszkalnych.

jednej z powiatów: Ciechanowskiego (Regimin), Gostynińskiego (Gostynin) i sierpeckiego (Sierpc). Wszystkie wymienione jednostki charakteryzowały się dodatnim saldem przyrostu liczby mieszkańców. Wahało się ono w szerokich granicach. W Nowym Mieście przybyło 11 osób (nieco ponad 2 na 1000 obywateli), w Regiminie,



Rysunek 5. Rozkład przestrzenny grup gmin subregionu ciechanowsko-płockiego wyodrębnionych na podstawie gęstości zaludnienia w roku 2007 i wzrostu liczby mieszkańców w latach 2001-2007.

Opracowanie własne

Gąbinie i Sierpcu po 3 na każdy tysiąc mieszkańców. Wskaźnik obliczony dla wiejskiej gminy Płońsk wyniósł 44 osoby na 1 tysiąc mieszkańców.

Skupienie W4.

Charakteryzowało się ujemnym przyrostem liczby mieszkańców, co wskazuje na ujawnianie się oznak niedorozwoju. Z obszaru o powierzchni 2317 km² w latach 2001-2007 ubyło 2027 osób (ok. 2%). Nie było to mało, jeśli zwrócić uwagę na fakt, że najmniejsza

ludnościowa gmina Joniec liczyła zaledwie 2620 mieszkańców.

Skupienie W5. Było najliczniejszą z wyodrębnionych grup. Liczyło 23 jednostek o łącznej powierzchni 3072 km² i zamieszkałych przez 121846 osób. W omawianym okresie ludność tych gmin zmniejszyła się o 5546 osób (4,4%). Ubytek ten należy uznać za znaczny zwłaszcza, że we wszystkich jednostkach był istotny. Wahał się od 3% w gminie Dzierżążnia (powiat płocki) do 7,5% w należącej do tego samego powiatu gminie Raciąż. Ponad 7% ubytek liczby mieszkańców zanotowano ponadto w gminie Pacyna, a ponad 5% w gminach: Dzierżogowo (powiat mławski), Siemiątkowo (powiat żuromiński), Szczawin (powiat gostyniński).

Analiza przestrzennego rozmieszczenia wyodrębnionych grup przedstawiona na rysunku 5. wskazuje że zasadnicze znaczenie dla kondycji podregionu ma sytuacja gospodarcza miast. Na przedstawionym kartogramie widoczne są oddziaływania Płocka, Ciechanowa, Płońska, Sierpca i Mławy. Dostrzegalne jest także kumulowanie się wpływu: Mławy i Żuromina, Płońska i Ciechanowa, Płocka i Sierpca oraz Gostynina, Gąbina i Płocka. Zachęca to do oszacowania zasięgu pozytywnego wpływu poszczególnych miejscowości na rozwój innych jednostek. Próbę taką podjęto wcześniej szacując zasięg pozytywnych oddziaływań Warszawy na jej regionalne otoczenie [Lusawa 2007].

Wyodrębnione statystycznie czynniki różniące poziom rozwoju jednostek administracyjnych subregionu

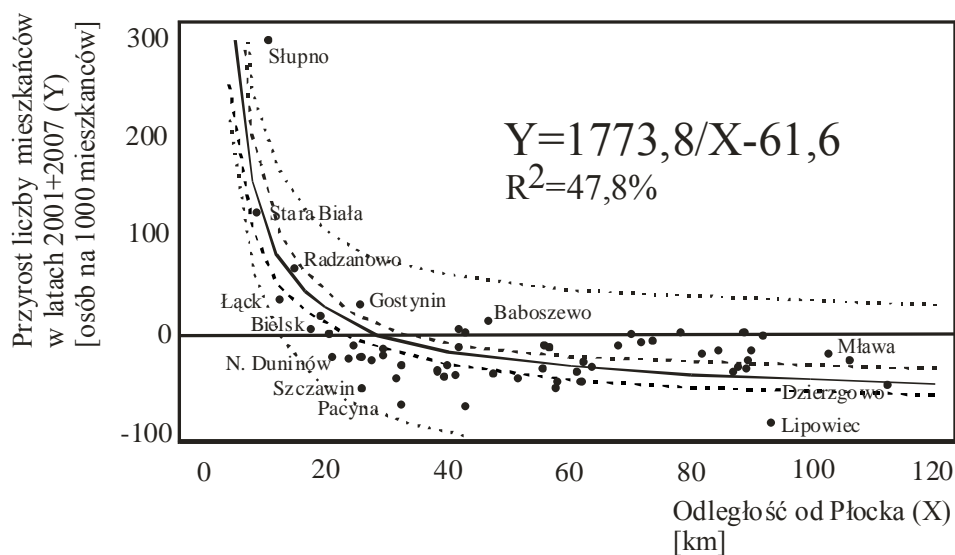
Badnie przeprowadzone metodami korelacyjnymi wykazało, że zgodnie z przyjętymi na wstępie założeniami, aktualny poziom rozwoju oceniany na podstawie salda liczby mieszkańców zależy od trzech czynników:

1. poziomu rozwoju osiągniętego w przeszłości, który określa gęstość zaludnienia poszczególnych gmin;
2. poziomu rozwoju gospodarczego znajdującego odzwierciedlenie w dochodach podatkowych tych jednostek;
3. położenia względem Warszawy i ważniejszych ośrodków subregionu.

Model przedstawiony w tabeli 4. Pokazuje, że decydującą rolę przypisać należy rozwojowi gospodarczemu. Zwraca uwagę, że wzrost dochodów podatkowych gmin, ściśle związanych z rozmiarami produkcji (PKB) przeliczonymi na głowę mieszkańca zachęca ludzi do zamieszkiwania na danym terenie. Jednak nadmierna przestrzenna koncentracja działalności gospodarczej przynosi efekty odwrotne. Prezentowany model pokazuje też, że na terenie subregionu dostrzegalne jest niewielkie pozytywne oddziaływanie Warszawy, nieco większe Mławy, Ciechanowa i Płocka.

Zasięg pozytywnych oddziaływań większych miast subregionu

Zależność pomiędzy wielkością salda bilansu ludności gmin tworzących subregion i ich odległością od Płocka



Płocka przedstawiono na rysunku 6. Opisował ją model odwrotnościowy dla X o postaci:

Rysunek 6. Korelacja pomiędzy dochodami własnymi gmin w przeliczeniu Nan głowę mieszkańca a odległością od Płocka

Opracowanie własne

Gdzie:

- estymowana wartość przyrostu liczby mieszkańców w i-tej gminy latach 2001-2008
- odległość i-tej gminy od Płocka.

Parametry przedstawionego równania pozwalają oszacować odległość w jakiej (statystycznie) gminy cechują się dodatnim przyrostem liczby mieszkańców, czyli nie wykazują oznak niedorozwoju. Wynosi ona 28,8 km.

Analogiczne obliczenia wykonane dla Ciechanowa wykazały, że statystycznie oddziałuje on w promieniu 6,3 km. W przypadku Mławy nie uzyskano wyniku pozwalającego na przeprowadzenie szacunku.

Wnioski

Województwo mazowieckie realizuje niezgodny z ideą rozwoju zrównoważonego (trwałego) model rozwoju opisany przez G. Myrdala w teorii „rdzenia i peryferii”. W modelu tym nadrozwinęte centrum (w tym przypadku Warszawa i jednostki ościenne) góruje nad resztą regionu. Większy zasięg negatywnych oddziaływań związanych z „efektem wiru” powoduje, że tworzy się układ, zdaniem autora koncepcji, charakterystyczny dla systemu kolonialnego. Metropolia bogaci się kosztem obszarów peryferyjnych. Temu rodzajowi oddziaływań poddany jest również podregion ciechanowski – płocki, o czym świadczy proces stopniowego wyludnienia jego obszaru. Proces ten jest, słabsze niż w przypadku subregionów ostrołęcko-siedleckiego i radomskiego, co przypisać można łagodzącemu oddziaływaniu ważniejszych ośrodków: Płocka, Ciechanowa, Płońska i Mławy i Sierpca. Badanie wykazało jednak, że zasięg tych oddziaływań tych miast jest stosunkowo mały. Jedynie w przypadku Płocka można mówić o większym wpływie na sytuację innych jednostek tworzących subregion. Wydaje się, że Ciechanów – drugie co do wielkości miasto podregionu przeżywa stagnację gospodarczą i nie spełnia w pełni roli do jakiej jest predestynowany. Powinien w związku z tym otrzymać wsparcie ze środków publicznych. Pomocy wymagają również miasta położone na obszarach wykazujących opóźnienia rozwojowe (skupienia gmin W4 i W5): Biezuń, Drobin, Glinojec, Raciąż, Wyszogród i Żuromin. Prawdopodobnie także Gąbin sąsiadujący z gminami: Szczawin Kościelny, Pacyna i Sannik, które, jako położone niejako za Wisłą podlegają słabszemu oddziaływaniu Płocka.

Literatura:

1. Agenda 21, http://www.un.org/Depts/german/conf/agenda21/agenda_21.pdf
2. Drzazga D., 2006, Planowanie przestrzenne jako instrument wdrażania zrównoważonego rozwoju w Polsce – próba oceny. Ogólnopolska konferencja naukowa Zrównoważony rozwój w teorii ekonomii i praktyce, Wrocław 29-30. 06
3. Falkowska M., 2000, Zasięg biedy i postrzeganie ludzi biednych w Polsce. Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa.
4. Garbicz M., 2007, Rozwój gospodarczy a nierówności społeczne [w:] Lusawa R. (red. naukowa) Zrównoważony rozwój obszarów wiejskich wyzwaniem dla gmin Mazowsza, Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego, Wydawnictwo Wieś Jutra, Warszawa.

5. Heller J., 2000, Metody regionalizacji obszarów wiejskich w EWG oraz Unii Europejskiej , Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu T II, Zeszyt 4, Warszawa-Poznań-Zamość.
6. Howe K. S., 2005, Perspektywy rozwoju obszarów wiejskich w Europie: kwestia zrównoważenia, [w:] Zawalińska K. (redakcja naukowa), Rozwój obszarów wiejskich. Doświadczenia krajów Europejskich, IRWiR PAN, Warszawa
7. Lusawa R., 2007, Specyfika rozwoju województwa mazowieckiego mazowieckiego sferze społecznej i jej skutki, [w:] Lusawa R. (red. naukowa) Zrównoważony rozwój obszarów wiejskich wyzwaniem dla gmin Mazowsza, Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego, Wydawnictwo Wieś Jutra, Warszawa.
8. Lusawa R., 2008, Finanse gmin jako instrument zrównoważonego rozwoju i budowy społeczeństwa obywatelskiego, Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Warszawie, Oddział Poświętne w Płońsku, Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie, Wydział Zarządzania w Ciechanowie.
9. Myrdal G., 1972, Economic Theory and Underdeveloped Regions, London
10. Niezgoda D., 2005, Funkcje gospodarstwa rolnego i jego złożoność [w:] Koncepcja badań nad rolnictwem społecznie zrównoważonym. Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej pod red. St. Zegara, Program wieloletni 2005-2009, IERiGŻ, Warszawa
11. Pajestka J., 1983, Kształtowanie procesu rozwoju, PWE Warszawa.
12. Perspektiven für Deutschland unsere Strategie für nachhaltige Entwicklung 2002, Bundesregierung, www.nachhaltigkeitsrat.de/service/download/pdf/Nachhaltigkeitsstrategie_Kurzfassung.pdf .
13. Pięćek B., 2006, Czy polska wieś się wyludnia? Wieś i Rolnictwo nr 1.
14. Pszczółkowski St., 1936, Zarys Ekonomji, Dom Książki Polskiej, Warszawa.
15. Słownik Języka Polskiego, 1989, PWN, Warszawa
16. Wieruszewska M. 1991, Wieś w poszukiwaniu całości społeczno-kulturowej. IRWiR PAN, Warszawa.